

V ZJAZD POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W dniach od 11 do 16 listopada 1968 r. odbywał się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie V Zjazd PZPR. Poprzedziła go kilka miesięcy trwająca dyskusja nad Tezami Komitetu Centralnego PZPR, która ogarnęła szerokie kręgi społeczeństwa, w tym także środowiska naukowe. Zjazd będący najwyższą władzą Partii, spełniającej w naszym systemie ustrojowym rolę kierowniczej siły politycznej państwa, podsumował wyniki pracy narodu polskiego za okres od IV Zjazdu i nakreślił zadania na przyszłość obejmującą dwa ostatnie lata bieżącego planu pięcioletniego oraz następną „pięciolatkę”.

V Zjazd zbiegł się w czasie z ważnymi wydarzeniami w życiu naszego narodu. Odbywał się w 50-rocznicę powstania niepodległego Państwa Polskiego i był jak gdyby inauguracją obchodów z okazji 25-lecia istnienia Polski Ludowej. Nie przypadkowo w dyskusji przedzjazdowej na licznych konferencjach, na łamach prasy i czasopism naukowych tyle miejsca zajęły rozważania naukowe i publicystyczne, nierzadko polemiczne, na temat oceny przyczyn odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r., pozycji II Rzeczypospolitej w świecie, źródeł jej słabości i upadku. Rozważania nad stosunkowo niedawną przeszłością skłaniały zarazem niejako siłą rzeczy do refleksji nad aktualnym usytuowaniem i nad przyszłością narodu polskiego żyjącego w warunkach ustroju socjalistycznego. Obrady Zjazdu, będące w pewnym sensie podsumowaniem dyskusji na powyższe tematy, nie pozostawiały wątpliwości co do tego, iż wejście Polski na drogę socjalistycznego rozwoju było koniecznością historyczną i jednocześnie alternatywą nadzwyczaj zbawienną z punktu widzenia zapewnienia jej możliwości wszechstronnego rozwoju oraz umocnienia jej bezpieczeństwa i pozycji międzynarodowej.

Problematyka zabezpieczenia pokoju światowego była jednym z głównych wątków przewijających się w wystąpieniach zjazdowych, zarówno w referacie wygłoszonym przez Władysława Gomułkę, jak i w wypowiedziach dyskutantów, zwłaszcza Józefa Cyrankiewicza, oraz w przemówieniach gości zagranicznych, w szczególności Leonida Breżniewa i Waltera Ulbrichta. Z punktu widzenia zadań naukowych i społecznych spełnianych przez Instytut Zachodni szczególnie interesujące i instruktywne były te

części wystąpień, które dotyczyły stosunków polsko-niemieckich. Zjazd potwierdził wolę narodu polskiego ułożenia współżycia z narodem niemieckim w sposób odpowiadający najżywniejszym interesom obydwu sąsiadów i zbieżny z interesem bezpieczeństwa europejskiego i ogólnoswiatowego. O możliwości nawiązania dobrosąsiedzkich i życzliwych stosunków wzajemnych między skłóconymi ze sobą przez wiele wieków narodami, świadczą dowodnie więzi łączące Polskę z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Przeszkodę na drodze pojednania narodu polskiego z całym narodem niemieckim stwarza — jak to dobitnie podkreślił Zjazd — polityka rządu Niemieckiej Republiki Federalnej. Proklamowanie przez rząd wielkiej koalicji bońskiej tzw. nowej polityki wschodniej nie idzie niestety w parze ze zmianą podstawowych kanonów polityki zagranicznej NRF. W dalszym ciągu Bonn upiera się przy tezie o prawomocności granic Niemiec z 1937 r. i odmawia pod tym pretekstem uznania granicy na Odrze i Nysie jako obowiązującej niezależnie od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, wzdraga się przed formalnym przyjęciem do wiadomości faktu istnienia NRD, dąży do zmiany terytorialnego status quo w Europie i co za tym idzie — skutków II wojny światowej wywołanej i przegranej przez Niemcy. Jeśli dodać do tego — o czym na Zjeździe wielokrotnie przypomniano — że NRF intensywnie rozbudowuje swoje siły zbrojne, zabiega uporczywie o dostęp do broni nuklearnej, opiera się przed podpisaniem układu o nonproliferaacji, toleruje partię neofaszystowską i popiera organizacje odwetowe — nie sposób nie uznać państwa zachodniemieckiego za główne źródło napięcia i groźby wybuchu nowej katastrofy wojennej na kontynencie europejskim.

Polska, która poniosła proporcjonalnie największe straty w ludziach i najdotkliwsze szkody materialne na skutek agresji hitlerowskiej i która stanowi główny cel ataków rewanżystów niemieckich ma szczególne powody, aby ostrzegać świat przed niebezpieczną polityką NRF. Podkreślając tę prawdę, Zjazd jednocześnie z naciskiem podkreślił, iż Polska powoduje się nie tylko troską o własne bezpieczeństwo i całość swoich granic, które skutecznie zabezpiecza sojusz ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami-członkami Układu Warszawskiego, lecz ma na uwadze dobro wszystkich pragnących żyć w pokoju narodów europejskich.

W kontekście walki z imperializmem i podejmowanymi przezeń próbami naruszenia zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych analizowano na Zjeździe kwestie ideologiczne, w szczególności wskazywano na potrzebę większego i skuteczniejszego zaangażowania się nauk społecznych w Polsce w przeciwdziałania

niu dywersji ideologicznej, której obiektem jest socjalizm, w tym także nasze społeczeństwo. Dla reprezentowanych w Instytucie Zachodnim dyscyplin naukowych ta część postanowień Zjazdu ma wyjątkowo duże znaczenie, albowiem sama natura przedmiotu ich badań, którym są procesy wyznaczające rolę i miejsce dwóch państw niemieckich, zwłaszcza zaś NRF, w świecie współczesnym i w stosunkach wzajemnych między Wschodem i Zachodem — przesądza o uczestnictwie IZ w toczącej się walce ideologicznej.

W wielu wypadkach i na niektórych odcinkach działalność naukowa Instytutu mogłaby być bardziej intensywna i owocna, gdyby udało się w stopniu znacznie większym niż to ma miejsce obecnie zintegrować wysiłki IZ z poczynaniami ośrodków badawczych zajmujących się podobną problematyką w innych krajach socjalistycznych. O konieczności rozwijania wszechstronnej współpracy między krajami socjalistycznymi i o potrzebie szybszych postępów w tej dziedzinie mówił niezwykle sugestywnie Władysław Gomułka w przemówieniu zamykającym V Zjazd.

Najwięcej uwagi poświęcono na Zjeździe problemom ekonomicznym. W okresie między Zjazdami nastąpił dalszy szybki rozwój gospodarki naszego kraju i jej efektywności, uzyskano znaczny postęp w uprzemysłowieniu, poważne osiągnięcia zanotowano w rolnictwie, podniósł się poziom stopy życiowej ludności. Wszystkie te pozytywne zmiany objęły także Ziemię Zachodnią, które — jak to wynikało z relacji składanych Zjazdowi przez przedstawicieli województw zachodnich — osiągnęły w wielu gałęziach gospodarki szybsze od przeciętnego tempo rozwoju. Uchwalone przez Zjazd główne zadania gospodarcze na lata 1969 - 1970 i 1971 - 1975, przyjmujące za punkt wyjścia konieczność przestawienia się z ekstensywnych na intensywne metody dynamizowania naszej gospodarki, wyznaczają Ziemiom Zachodnim wyjątkowo ważną rolę. Tu bowiem skupił się niemal cały przemysł stoczniowy i produkcja miedzi, znaczna część przemysłu maszynowego i chemicznego, tu też istnieją nadal niewykorzystane w pełni możliwości podniesienia efektywności rolnictwa, zwłaszcza w Państwowym Gospodarstwach Rolnych w województwach koszalińskim i olsztyńskim. Dzięki realizacji zaplanowanych inwestycji, które w pewnych województwach przekroczą wartość wszystkich dotychczasowych nakładów na te cele, nastąpi w ciągu najbliższych siedmiu lat prawdziwy skok w rozwoju ekonomicznym licznych regionów Ziemi Zachodnich.

Dalszym przeobrażeniem ulegnie struktura społeczno-zawodowa ludności tych ziem, zmienią się warunki i styl życia. Wpłyną na zmianę postaw i zachowań ludzi także poważne reformy socjalne zapowiedziane przez Zjazd. Przed Instytutem Zachodnim stanie w związku z tym zadanie

obserwacji naukowej charakteru tych zmian i opracowania dla potrzeb polityki społecznej zasad ich optymalnego wykorzystania. Wymagać to będzie zapewne zmodyfikowania form współpracy IZ z ośrodkami badań społecznych na Ziemiach Zachodnich, zwłaszcza z placówkami wchodzącymi w skład Komisji Koordynacyjnej Instytutów Ziemi Zachodnich.

Materiały V Zjazdu PZPR i wnioski z nich wynikające dla działalności badawczej w dziedzinie reprezentowanej przez Instytut Zachodni są zbyt bogate i różnorodne, aby można było w formie wstępnych rozważań ogarnąć ich znaczenie. W swojej działalności w okresie najbliższych lat IZ jako całość i poszczególne jego komórki będą z pewnością stale odwoływały się do postanowień Zjazdu.
